

A wide landscape view of a forested valley. In the foreground, there are lush green trees. The middle ground is filled with a dense forest of evergreen trees. In the background, a large, rounded hill or mountain rises, covered in forest. The sky is clear and blue.

$$\boxed{} - \boxed{} - \boxed{} = 2 - 10 - 15$$

A jeśli ktoś wzrok ma sokoli, nie kaczy,
Z góry kościół, kurhan i szkołę zobaczy.
Wszystkie literki do hasła masz zebrane,
Miejsce ukrycia skarbu jeszcze Ci nieznane!

Żeby drogę do niego sobie skrócić,
Teraz należy bowiem do asfaltu wrócić.
Na tymże asfalcie skręcić w lewo trzeba.
Z lewej strony skarpa, z prawej żyzna gleba.

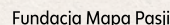
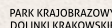
A gdy niemożliwy będzie na wprost chód,
Krzyż kierunek wskaże: południowy-wschód!
Na Twoją spostrzegawczość do końca liczę –
Idź, aż w zwierciadle ujrzysz swe oblicze.

Teraz tam, gdzie Tej wędrowki początek,
Miń strażaków oraz sportowy zakątek.
Gdzie len w Dulowej ma swoje korzenie,
Tam skarb kryje **[CZYTAJ HASŁO!]**

Dziękuję Ci bardzo za wspólną przygodę!
Zawsze u nas ducha będziesz miał pogodę,
Bo w Dulowej atrakcji jest bez liku!
Kamienny szlak kiedyś przejdź, podróżniku.

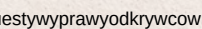
Zobacz, gdzie była zaginiona wioska,
Spaceru jest warta też Puszcza Dulowska.
W niej łosie, bobry i inna zwierzyna
Już ze mną, Dulkiem, witać Cię zaczyna!

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17

[illegible]

WIĘCEJ QUESTÓW:

www.questy.org.pl



Zdobywaj odznakę
PTTK Questy –
Wyprawy Odkrywców



Podobają Ci się questy?
Wspieraj nas, by powstawały
kolejne: www.questy.org.pl
=> **WSPIERAJ NAS!**

AUTORZY QUESTU:

H.S. Duda, A.Ł. Steć

AKTUALIZACJA I PROJEKT GRAF. QUESTU:

Zespół Fundacji Mapa Pasji:
Krzysztof Florys, Adam Jarzębski,
Anna Jarzębska

OPIEKUN SKARBŲ:

H.Duda, tel. 501 212 847
St. Pawlińska, tel. 501 756 815
@: inicjatywydziedzictwo@op.pl

QUESTY W APLIKACJI

„QUESTY – WYPRAWY ODKRYWCÓW”



DULOWA – ZAGINIONY ŚWIAT WYRYTY W KAMIENIU



**1 godz.
45 min**

ТЕМАТИКА:

Duszek Dulek zaprasza na wyprawę do ciekawych i mało znanych zakątków Dulowej. Odkryjesz świat, który zaginął – ukryte miejsca, zapomniane historie. Trasa prowadzi przez starą część Dulowej, obok młyna, dawnego folwarku i przez niezwykle tajemniczy jar...

GDZIE TO JEST:

Dulowa i Puszcza Dulowska położona jest w Małopolsce Zachodniej, w gminie Trzebinia, 35 km od Krakowa, 45 km od Katowic. Przebiega tędy linia kolejowa Kraków-Katowice i droga DK79.

JAK GRAĆ:

Quest jest zawsze dostępną grą terenową. Wystarczy uważnie czytać wierszowane wskazówki, rozwiązywać zagadki, by otrzymać końcowe hasło do skarbu – pamiątkowej pieczęci.

MIEJSCE STARTU:

Na placu obok OSP w Dulowej (ul. Brata Alberta 5), przy wielkim kamieniu, między drzewami na małym wzgórku obok boiska.

GPS: 50.143507, 19.532157



Quest opracowano w ramach projektu „Jurajskie Wyprawy Odkrywców”,
realizowanego przy wsparciu Województwa Małopolskiego

Cześć! Jestem Dulek, wiejski duszek!
Wyglądam jak nici nieduży kłębuszek.
Ja Cię przez wieś naszą przeprowadzę,
Stare tajemnice Dulowej Ci zdradzę.

Skąd nazwa Dulowa się wzięła?
No cóż, prawda ta gdzieś zaginęła.
Może od prastarych jarów się wywodzi,
A może od nazwiska Dula pochodzi.

Z pewnością zaś nie pochodzi od nazwiska
Nazwa sąsiedniej wioski – Łaziska.
Dziś już jej nie ma, to wieś zaginiona.
Tak jak zawody uprawiane w tych stronach.

Kamień na górze jest na cześć prządky,
Która robiła przędzę na koronki.
Na kołowrotku sprawnie przędła nici.
Koło ma szprych. Koronka Cię zachwyci!

Kamienną prządkę z prawej strony zostaw
I na mostku zaraz swoją nogę postaw.
Z lewej miniesz drzew ciekawych rządek,
To bardzo rzadki szwedzki jarząbek.

Na skrzyżowaniu w prawo skręcić trzeba.
Numer 1 nosi tutaj domek z drzewa.
Spacerujesz teraz ulicą Floriana,
A tu kolejna historia jest zapomniana.

W tej stuletniej chacie szkoła dawniej była,
W której dulowska młodzież się uczyła.
Żeby Ci belfer nie dał piór i kałamarzy,
Pędź dalej naprzód – zobaczmy, co się wydarzy.

Po lewej stronie szukaj na drewnianej ścianie:
Chrystus w kapliczce niedużej Cię zastanie.
Znalazłeś go? Nie musisz mówić nikomu,
Że to numer jego domu.

Ten Chrystus Frasobliwy też jest zaginiony,
Ze stacji Drogi Krzyżowej został wyrzucony.
Znalazł sobie miejsce w kapliczkach przydrożnych,
Tu wspiera przechodniów i ludzi pobożnych.

Zagadkę małą jeszcze Ci tu damy:
Idź dalej i szukaj Jezusowej mamy.
Pod nią żółty. 80 kroków przejdiesz
I w prawo ostrożnie nad rzeczkę zejdziesz.



DULÓWA

Spójrz – młynarza na kamieniu wspomnienie,
Na niego padają drzew długie cienie.
Znajdź na kamieniu także zboża kłosy,
Które nie widziały ni sierpa, ni kosy.

Następnie miń niewielką kaplicę
I skreć w – „mączną” ulicę.

Patrz uważnie, bo tam, gdzie urwisko,
Kiedyś było piaszkowni wyrobisko.

Dojdiesz do ulicy pewnego hrabiego,
Zasłużonego tu pana

Kierując na niej w prawo swe kroki,
Po 200 metrach weź oddech głęboki.

Czeka tu na Ciebie folwark stary,
Gdzie hrabia pijał z ziół różnych napary.
Według legendy służąca-wiedźma tu pracowała,
Ona do pożaru dworku przyczynić się miała.

I chociaż nie jest to historia prawdziwa,
Warto wspomnieć, w jakie wierzy się dziwa:
Widziano wodę wirującą w balii, różne duchy,
Okna i drzwi otwierały dziwne podmuchy.

Przybył tu też kulawy żołnierz stary
I zaczął strzelać w te okna. Nie dajemy wiary,
Że kula zawróciła w locie, wypaliła mu oczy,
A dwór zaraz spłonął... Folwark wciąż jest uroczy!

Miń go. Gdzie zobaczysz kamień i trzy grusze,
Tam ja, duch Dulek, odpocząć trochę muszę.
Na kamieniu koń jest i cztery,
Konie uczczono przy folwarku nie bez kozery.

W zaginionym sadzie gruszek nie zrywaj,
Tylko folwarczny ganeczek podziwiaj.
Za starymi drzwiami jest salon ukryty –
Tam ucztowano, gdy składano tu wizyty.

Dawniej drogą od wschodniej strony
Spacerował często hrabia zamyślony.
A była to w tamtych czasach aleja róż.
Tą dróżką w dół pójdziemy stąd już.

Z lewej łąkę ujrzyś i potrójne drzewo.
Gdy dojdiesz do rozwidlenia, nie skręcaj w lewo.
Szukaj tablicy, która pokaże Ci drogę.
O skręt w ulicę Na Skalce prosić Cię mogę?

Spójrz na nosidło wykute w kamieniu.
Takim nosidłem na silnym ramieniu
Dwa pełne cebrzyki wody powieszone
Prosto do domów były zanoszone.

Przyjrzyj się Dulówce – to nazwa potoku,
Którego zakola masz w zasięgu wzroku.
Jego wody nie zwykły występować z brzegów,
Bo nikt nie zakłócił ich naturalnego biegu.

Źródło w tym miejscu zwane było Barbara.
Czemu? Tajemnica to jest bardzo stara.
Idź drogą Floriana, aż za znak rozdroże.
Najstarszą chatę we wsi chcesz zobaczyć może?

Chata ta po lewej, na małym wzniesieniu.
A my chodźmy ulicą z tytułem filmu w imieniu.
Za drugim mostkiem spójrz z drogi w lewo,
Ujrzyś stąd stare mury młyna wodnego.

Hałas towarzyszył mu niesamowity,
Dochodziły stąd szum, stuki i zgrzyty.
Takie były dawniej młyna odgłosy,
Gdzie na mąkę mielono zboża kłosy.

